

Już nigdy – Sława Przybylska

Patrzę na Twoją fotografię
Którą dziś przysłałeś mi
I wypowiedzieć nie potrafię
Męki tych ostatnich dni
Dziś przebolełam już wszystko
Zapomniałam już wszystko
Zrozumiałam i wiem

Już nigdy
Nie usłyszę kochanych Twych słów
Już nigdy
Do mych ust nie przytulę Cię znów
Na zawsze
Pozostaną dni smutku i mąk
Nie oplecie pieśczołą mnie w krąg
Biel Twoich rąk już nigdy
Już nigdy
Jak okrutnie dwa słowa te brzmią
Już nigdy
Nie zobaczę Twych oczu za mgłą
Odszedłeś - jakże trudno pogodzić się z tym
Że nie wrócisz ni nocą ni dniem
Myślą ni snem - już nigdy

Czyż można samym żyć wspomnieniem
Echem zapomnianych dni?
Byłeś mi wszystkim - jesteś cieniem
Tego, co umarło już
Żegnaj kochany mój
I niezapomniany mój
Sercem całowany mój śnie

Już nigdy
Jak okrutnie dwa słowa te brzmią
Już nigdy
Nie zobaczę Twych oczu za mgłą

Odszedłeś- jakże trudno pogodzić się z tym
Że nie wrócisz ni nocą ni dniem
Myślą ni snem - już nigdy!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych